

Zamordowanie sekretarza Marokańskiej Partii Komunistycznej

PARYŻ (PAP)
Jak donosi „l'Humanité”, 31 marca został zabity w Casablance sekretarz Marokańskiej Partii Komunistycznej, Abd-el-Krim ben Abdalla. Dziennik przypuszcza, że Abd-el-Krim padł z ręki terrorystów działających z polecenia kolonizatorów. Zamordowanie Abd-el-Krima wywołało w najszerszych kołach mas pracujących Maroka powszechne oburzenie.

Powrót polskiej delegacji kulturalnej

WARSZAWA (PAP)
2 bm. powróciła do kraju polska delegacja kulturalna, która bawiła w Indiach na zaproszenie rządu indyjskiego. W skład kilkunastoosobowej delegacji, na czele której stał sekretarz generalny KWZ — ambasador J. K. Wende, wchodzili przedstawiciele: nauki, literatury, plastyki i muzyki.

W czasie swego pobytu w Indiach członkowie delegacji przeprowadzili m. in. rozmowy z przedstawicielami rządu indyjskiego w sprawie rozszerzenia współpracy kulturalnej i naukowej między oboma krajami oraz ustalenia stałych form tej współpracy.

W drodze powrotnej do kraju — na zaproszenie rządu egipskiego — delegacja zatrzymała się w Egipcie, gdzie przeprowadziła rozmowy na temat ożywienia i ustalenia stałych form wymiany naukowej i kulturalnej między Polską a Egiptem.

Jesienią 1956 roku

Zorganizowana zostanie wystawa poświęcona działalności i walce Komunistycznej Partii Polski

WARSZAWA (PAP)
W bieżącym roku zorganizowana zostanie w Warszawie wystawa poświęcona walce i działalności Komunistycznej Partii Polski. Wystawa ta przygotowywana pod kierownictwem Wydziału Historii Partii KC PZPR otwarta zostanie w miesiącach jesiennych.

Oświadczenie 5 partii w sprawie niesłusznego, oparte go na sfałszowanych zarzutach, rozwiązania Komunistycznej Partii Polski w 1938 r. przywróciło KPP należną jej chwałę jednego z najbardziej bojowych, zahartowanych i wiernych oddziałów międzynarodowego ruchu komunistycznego. Dlatego też organizowana w Warszawie wystawa pokaże rolę KPP jako przywódcy polskich mas pracujących w walce o ustrój sprawiedliwości społecznej, pokaże jej działalność w poszczególnych okresach oraz życie i walkę bohaterów działaczy i przywódców partii.

Wystawa zobrazuje przede wszystkim polityczną działal-

Rozmowa radiowa Londyn—Moskwa

MOSKWA (PAP)
Jak podaje rozgłośnia moskiewska, między burmistrzem Londynu L. Ercydem a przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Rady Miejskiej N. I. Bobrownikowem odbyła się niedawno rozmowa radiowa.

Burmistrz Ercyde oświadczył w związku z zapowiedzianą wizytą N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa w Londynie, iż wszyscy w Anglii mają nadzieję, że rozmowy między przywódcami ZSRR i Wielkiej Brytanii przyczynią się do lepszego wzajemnego zrozumienia w wielu kwestiach niepokojących obecnie społeczeństwo brytyjskie.

N. I. Bobrownikow oświadczył ze swej strony, iż ma nadzieję, że stosunki handlowe, kulturalne i sportowe między oboma krajami będą się nadal umacniać.



Rok XII Wydanie AB Poznań, środa 4 IV 1956 r. Nr 50 (3789)

Radzieckie propozycje rozbrojeniowe otwierają drogę do porozumienia

Głosy prasy Francji, USA i Chin

PARYŻ (PAP)
Nowe propozycje rozbrojeniowe ZSRR zgłoszone w Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ wywarły wielkie wrażenie we francuskich kołach politycznych.

Agencja France Presse podkreśla, że rząd radziecki będąc w dalszym ciągu zwołanym — po to, aby położyć kres impasowi w sprawie rozbrojenia — wysuwa nowe propozycje, które nie uzależniają redukcji sił zbrojnych i zbrojeń zwykłych od zakazu broni jądrowej.

„W Paryżu uważają — stwierdza agencja — że nowy plan radziecki zawiera pozytywne elementy w sprawie ograniczenia zbrojeń...

Nowy plan radziecki dotyczy przede wszystkim zbrojeń zwykłych i Związek Radziecki nie nalega, aby rozwiązanie problemu ogólnego rozbrojenia uzależnione było od powszechnej rezygnacji z broni jądrowej. Moskwa oświadcza teraz, że porozumienie w sprawie ograniczenia zbrojeń zwykłych otwiera drogę do porozumienia w sprawie zakazu broni jądrowej w przyszłości...

„Jeżeli mocarstwa zachodnie zgodzą się na plan radziecki — kontynuuje agencja AFP — dokona się ważnego wkładu do rozładowania napięcia międzynarodowego. Francuski minister spraw zagranicznych Pineau oświadczył, że nawet częściowy sukces w dziedzinie rozbrojenia przyczyni się do rozwiązania innych problemów międzynarodowych.“

Komentatorzy szeregu dzienników paryskich pośrednio lub bezpośrednio dochodzą do wniosku, że propozycja radziecka otwiera drogę do porozumienia w sprawie rozbrojenia i usuwa grunt spod nóg tym, którzy chcieliby odwieść rozstrzygnięcie tej niezwykle ważnej kwestii międzynarodowej. „Monde“ twierdzi, iż propozycja radziecka stawia przed mocarstwami zachodnimi „delikatne problemy“.

Zdaniem dziennika „France Tirer“, „Radziecki plan rozbrojeniowy można rozpatrywać jako podstawę do dyskusji“.

Dziennik „Aurore“ wskazuje, że Związek Radziecki „przedstawił projekt możliwy do urzeczywistnienia“.

„L'Humanité“ stwierdza, że propozycje radzieckie mają na celu ruszenie z martwego punktu sprawy rozbrojenia. Związek Radziecki — pisze „l'Humanité“ — zawsze był zdecydowanym zwolennikiem bezwzględnego zakazu broni jądrowej, lecz zgadza się podjąć nowe wysiłki, aby najpierw doprowadzić do porozumienia w sprawie redukcji zbrojeń zwykłych i sił zbrojnych. Związek Radziecki ma nadzieję, że kroki takie przyczynią się do przywrócenia zaufania między mocarstwami i umożliwią zakaz broni atomowej.

Mocarstwa zachodnie nie mogą przeciwstawić propozycjom radzieckim żadnych ważkich argumentów.

W zakończeniu dziennik podkreśla, że teraz jest rzeczą niezbędną, aby przedstawiciele mocarstw zachodnich w Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ również dołożyli starań w celu osiągnięcia porozumienia.

W 1956 roku

Agencja United Press donosi, że Stany Zjednoczone uważają nowy radziecki plan rozbrojeniowy w jego głównych zarysach za poważny.

Podkreślając, że Stany Zjednoczone odrzucają „zakaz broni atomowej i likwidację baz zagranicą, agencja United Press pisze: „Okoliczność, że po wielu latach impasu Związek Radziecki zgłosił nowe propozycje w sprawie zbrojeń zwykłych i kontroli, zwróciła baczną uwagę Stanów Zjednoczonych“.

Z dalszych doniesień agencji wynika, że określone koła polityczne Stanów Zjednoczonych pociągają za sobą pretekst, aby utrudnić porozumienie na podstawie owych propozycji radzieckich; agencja twierdzi, że koła te zamierzają domagać się natychmiastowego przyjęcia amerykańskiej propozycji w sprawie zdjęć oraz oświadczyć, że „plan Eisenhowera musi być przyjęty jako część mechanizmu kontrolnego, a w przeciwnym razie rozmowy do niczego nie doprowadzą“.

PEKIN (PAP)

Dziennik „Kuangminzhipao“ zamieszcza artykuł wstępny poświęcony nowym propozycjom radzieckim.

Wszystcy uczciwi ludzie na całym świecie — pisze dziennik — uważają, że dla dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego i pogłębiania zaufania, dla redukcji wydatków wojskowych — konieczne jest położenie kresu wyścigowi zbrojeń. Uważają oni również za rzecz konieczną zmniejszenie istniejących obecnie sił zbrojnych i zbrojeń. Nowe propozycje radzieckie całkowicie odpowiadają tym celom.

Naród chiński w całej pełni popiera wysiłki Związku Radzieckiego zmierzające do rozwiązania problemu rozbrojenia.

Blank wzywa pod broń

W 1956 roku Bundeswehra będzie miała 96 tys. żołnierzy

BONN (PAP)

Z dniem 1 kwietnia wejdzie w życie w Niemieckiej Republice Federalnej tzw. ustawa żołnierska, na mocy której do końca bm. utworzone mają być kadrowe oddziały Bundeswehry (oficjalna nazwa armii zachodnio-niemieckiej).

Tak więc rozpoczął się następny etap tworzenia Wehr-

Aresztowania

w Argentynie

NOWY JORK (PAP)

Z Buenos-Aires donoszą, że w niedzielę policja argentyńska aresztowała w prowincji Mendoza (północno-zachodnia Argentyna) 70 osób pod zarzutem przygotowywania spisku przeciwko obecnemu rządowi. Wśród aresztowanych, którzy byli zwolennikami b. prezydenta Argentyny — Perona, jest wielu członków policji oraz wyższy oficer armii argentyńskiej. Spiskowcy zamierzali przede wszystkim zająć miejscową radiostację, aby następnie przekazywać przez nią odezwę przebijającego obecnie w Panamie Perona. Jak wiadomo, również w grudniu ub. roku w prowincji Mendoza doszło do zamieszek.

Eksporterzy z całego świata widzą w MTP korzystny punkt dla handlu między Wschodem a Zachodem

Dwukrotnie większa niż w roku ubiegłym ilość zgłoszeń oraz obszerna korespondencja ze wszystkich części świata napływająca do Polskiej Izby Handlu Zagranicęgo w związku ze zbliżającym się terminem XXV MTP świadczy o wzrastającym zainteresowaniu się tą największą imprezą handlową w naszym kraju. Jak wiadomo udział w XXV MTP zgłosili już wystawcy z 24 państw. Prócz krajów demokracji ludowej jako oficjalni wystawcy wystąpią na tegorocznych Targach: Wielka Brytania, Francja, Holandia, Austria, Jugosławia i Belgia.

Wielka liczba zgłoszeń zagranicznych stwarza już obecnie zapotrzebowanie przekraczające znacznie przewidzianą powierzchnię stoisk, wynoszącą około 25 tys. m² w pawilonach krytych. Przyznawanie większego metrażu wystawcom zagranicznym możliwe jest wskutek likwidacji tzw. kiermaszu i włączenia tego terenu do ogólnych terenów targowych. Przypomnijmy, że w roku ub. powierzchnia przeznaczona dla wystawców zagranicznych obejmowała około 20 tys. m².

Spółród krajów demokracji ludowej największe stoiska posiadają: Czechosłowacja, bo blisko 2500 m² w pawilonie i ok. 2000 m² na terenie otwartym, dalej Chiny i NRD. Z krajów zachodnich największe stoiska będą miały Francja, wystawcy z NRF, Belgia i Wielka Brytania. Duże zainteresowanie MTP przejawiają również eksporterzy portugalscy, zwłaszcza eksporterzy korka. Udział w Targach zgłosiła m. in. portugalska firma Gra-

nadeiro, która wystawi w Poznaniu rozmaite przedmioty produkowane z masy korkowej. Z krajów zamorskich na uwagę zasługują zgłoszenia z Argentyny i Indii, tak bowiem Indie jak i Argentyna nie wyśtawiały dotychczas na Targach w Poznaniu. Wzrastające z roku na rok zainteresowanie MTP wskazuje, że Targi Poznańskie stają się korzystnym punktem dla handlu między Wschodem a Zachodem.

Handlowy charakter MTP podkreśli ekspozycja i oprawa artystyczna

Zdecydowanie handlowy charakter XXV MTP podkreślony zostanie zarówno w ekspozycji towarów, jak i w wyglądzie wnętrza stoisk. Na Targach pokazane będą nie prototypy, lub specjalnie starannie wykonane „ekspozyty targowe“, lecz artykuły, maszyny i urządzenia z produkcji seryjnej. W wystawiennictwie zwrócona będzie specjalna uwaga na stronę handlowo-informacyjną Targów, na barwę, światło i ruch.

Ten sam sposób pokazu ekspozycji zachowany będzie na terenie otwartym, przy czym ogólny wygląd obiektów targowych cechować będzie również kompozycja artystyczna przestrzeni. Ponad fasady, dachy hal i pawilonów wystrzelą konstrukcje szybów, dźwignów i kranów, maszyny sieci wysokiego napięcia, barwne flagi, wyniesione w górę kompozycje znaków handlowych, transparenty i plakaty. Przeobrażeniu ulegnie także zewnętrzny wygląd hal wystawowych. Ściany pawilonów od ul. Grunwaldzkiej i Rokossovskiego ozdobione zostaną plakatami reklamowymi, zagranicznymi i krajowymi przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

Urządzenie hal, pawilonów, poszczególnych stoisk i terenów otwartych, które zajmie polska ekspozycja, opracowuje liczna ekipa architektów, artystów — plastyków i scenarzyków. Tempo prac nad rysunkami roboczymi dla 24 pawilonów polskich wzrasta, coraz bliższy bowiem jest termin przeniesienia prac bezpośrednich do hal wystawowych.

W ostatnim dniu marca

3 nowe spółdzielnie

Ostatni dzień marca przyniósł nam wiadomość o trzech nowopowstałych spółdzielniach produkcyjnych. Dwie z nich zorganizowano w powiecie gnieźnieńskim. Statut spółdzielni III typu podpisali rolnicy ze wsi *Szczytniki Duchowne*. 15 spółdzielców gospodarzyć będzie na 110 ha ziemi. Pracą zarządu spółdzielczego pokieruje wybrany jednomyślnie ob. Piotr Nowak.

Druga spółdzielnia w powiecie gnieźnieńskim, również III typu, powstała 31 marca we wsi *Imielno* w gromadzie Wierzyce. Przytąpiło do niej 16 rolników, którzy wnieśli do zespolowej gospodarki 140 ha ziemi. Przewodniczącym zarządu wybrano Jana Woźniaka.

Natomiast spółdzielnię typu I b założyli chłopcy we wsi *Studźce-Adolfowo* w gromadzie Radwanki (powiat choziński), 30 członków nowej spółdzielni gospodarzyć będzie kolektywnie na 196 ha ziemi. Przewodniczącym spółdzielczego zarządu został wybrany ZSL-owiec Wiktor Maślanka.

W pierwszym kwartale bieżącego roku powstało łącznie w naszym województwie 118 nowych spółdzielni produkcyjnych.

Francuzi pragną by moja misja w Moskwie zacieśniła przyjaźń między Francją a ZSRR

Przemówienie ambasadora francuskiego za pośrednictwem radia i telewizji w Moskwie

MOSKWA (PAP)

1 kwietnia wieczorem, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Francji w ZSRR Maurice Dejean w przemówieniu podanym przez tutejsze radio i telewizję, oświadczył:

Nie minęły jeszcze trzy miesiące od chwili, gdy przybyłem do Moskwy jako ambasador Republiki Francuskiej. Jest to oczywiście zbyt krótki termin, by móc poznać tak wielki kraj jak ZSRR. Termin jest jednak wystarczający do wyrobienia sobie pierwszych wrażeń o ludziach i ich życiu, tym bardziej że w ciągu tych trzech miesięcy zaszyły wydarzenia wielkiej wagi.

Cieszę się więc bardzo, że dzięki uprzejmości dyrektora Telewizji Moskiewskiej uzyskałem możliwość zwrócenia się bezpośrednio do ludności Związku Radzieckiego, do milionów ludzi, którzy na przesłuchaniu do Kijowa do Władywostoku, od Archangielska do Alma-Aty słuchają dziś wieczorem tej audycji radiowo-telewizyjnej, co już samo przez się wywołuje świadectwo o postępie osiągniętych przez Związek Radziecki w ciągu kilku zaledwie dziesięcioleci.

Nawiązanie kontaktu z milionami obywateli radzieckich za pomocą obrazu i dźwięku nie może nie wzruszyć Francuza. Naród francuski zawsze żywił sympatię do narodów słowiańskich, co znalazło też wyraz w naszym języku w specjalnym powiedzeniu: „czar słowiański”. To uczucie przyjaźni nie było uczuciem tylko platonizmem.

Gdy zostałem mianowany przedstawicielem Francji w Moskwie — otrzymałem wiele listów od moich rodaków, od ludzi, których osobie nie znam. Wszyscy oni wyrażali w prostym języku pragnienie, aby moja misja w Moskwie przyczyniła się do zacieśnienia przyjaźni między Francją a Związkiem Radzieckim, do zbliżenia obu narodów i rządów nie tylko w sprawach obchodzących Francję i ZSRR, lecz i w tych kwestiach, które interesują narody całego świata.

Odpowiednio do głębokich pragnień utrwalenia pokoju ożywiających oba narody wcieliła się już w życie w dziedzinie kultury rozszerzenie współpracy między Francją a Związkiem Radzieckim. Zapoczątkowana została również współpraca w dziedzinie gospodarczej.

Możemy mieć nadzieję, że współpraca ta okaże się równie pomyślna także przy rozwiązywaniu problemów politycznych, które nie są jeszcze uregulowane, przyczyni się ona do powzięcia decyzji, które umożliwią porozumienie między narodami, zwiększą ich bezpieczeństwo i podniosą dobrobyt.

Wspomniałem dopiero co o tradycyjnych sympatiach narodu francuskiego do słowiańskiego świata. To uczucie sympatii połączone z żywym zainteresowaniem osiągnięciami Związku Radzieckiego nie mogło nie wytworzyć atmosfery jak najbardziej sprzyjającej rozwojowi kontaktów kulturalnych. Wasza literatura, wasza muzyka i wasz teatr miały zawsze gorących wielbicieli we wszystkich warstwach narodu francuskiego. W ostatnich dwóch latach podjęto owocne kroki, aby wznieść wymianę w dziedzinie kultury i sztuki. Aktoży „Comédie Française” występowali w Moskwie i Leningradzie. Zachowali oni na długo w pamięci serdeczne przyjęcie, jakie im zgotowano, artyści zespołu Moisiejew występowali we Francji. Kunszt, jaki zademonstrowali wykonując tańce ludowe, wzbudził u nas szczerą entuzjasm. Sale, gdzie odbywały się ich występy, były przepelnione po brzegi.

Odbylem niedawno rozmowę z waszym ministrem kultury p. Michajłowem, z którym opracowaliśmy obszerny program wymiany kulturalnej na rok bieżący. W Moskwie i Leningradzie zorganizowana będzie nowa wystawa sztuki francuskiej, a w Paryżu odbędzie się wystawa sztuki rosyjskiej z XIX i XX wieku. W czerwcu balet moskiewskiego Teatru im. Stanisławskiego i Niemierowicza-Danczenki wystąpi w jednym z wielkich teatrów paryskich. Na wreszcie przewidziany jest występ Francuskiego Narodowego Teatru Ludowego w Moskwie.

Współpraca gospodarcza jest również ważnym bodźcem do zapewnienia lepszemu zrozumieniu wzajemnego. Układ handlowy między naszymi krajami został podpisany w roku 1953. Odtąd handel między Francją a Związkiem Radzieckim zwiększał się stale i wydawnie. Podjęte w tym kierunku wysiłki są kontynuowane i będą kontynuowane również w przyszłości. Cieszę się, że mogąc zakomunikować, że wczoraj w ramach wspomnianego układu podpisany został w Moskwie protokół między delegacjami francuską i radziecką. Protokół ten przewiduje w roku bieżącym wymianę towarów na sumę 35 miliardów franków. Import i eksport będą w przybliżeniu równe. Francja nabywać będzie głównie węgiel, ropę naftową, rude manganu i bawełnę, a ZSRR walcówkę żelaza i stali, mięso, owoce cytrusowe, korek, debn karkowego, kakao w stanie surowym i inne produkty.

Wreszcie w dziedzinie stosunków międzynarodowych Francja i ZSRR mają niewątpliwie wiele wspólnych interesów. Spędziłem tu zaledwie kilka miesięcy, ale już teraz mogę zdać sobie sprawę z sukcesów osiągniętych przez Związek Radziecki w produkcji przemysłowej. Wyniki piętej pięciolatki i dyrektywy na szóstą pięciolatkę były dla mnie tym bardziej uderzające, że w końcu 1944 roku mogłem ujrzyć na własne oczy podczas krótkiego pobytu w ZSRR głębokie rany zadane przez wojnę. Dobrze wiem, ile ofiar i wysiłków kosztowały naród radziecki odbudowa go spośród narodowej zniszczonej wojną oraz dzisiejsze osiągnięcia, które umożliwiają Związkowi Radzieckiemu zajęcie miejsca wielkiego mocarstwa przemysłowego. Jestem przekonany, że obecnie, gdy Związek Radziecki osiągnął taki stopień rozwoju, musi

si on być szczególnie zainteresowany tym, aby jego narody kontynuowały swą twórczą pracę oraz zbierały owoce swoich wysiłków w warunkach pokoju i porozumienia międzynarodowego.

Francja również dąży do pokoju i porozumienia między narodami. Pragnie ona również wraz z innymi narodami zmniejszenia ciężaru zbrojeń, umocnienia bezpieczeństwa i wzrostu powszechnego dobrobytu.

Ogromne pole działalności otwiera się przed naszymi obu narodami, mającymi tak wielką przeszłość i — jestem przekonany — tak piękną przyszłość. Przekonany jestem, że bez względu na najbardziej skomplikowany charakter stojących przed nami problemów nie będzie takich trudności, których nie moglibyśmy pokonać dzięki mocnej woli wzajemnego zrozumienia i zgody z chwilą, gdy przystąpimy do praktycznego rozwiązywania tych problemów.

Łącząc swe wysiłki z wysiłkami innych zaprzyjaźnionych krajów Francja i Związek Radziecki mogą wiele uczynić dla przywrócenia zaufania między narodami niezbędnego dla utrwalenia pokoju, dla ekonomicznego postępu ludów i rozkwitu ich kultury narodowej.

Jak więc, prezes Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych Francji na zaproszenie rządu radzieckiego przyjadą do Moskwy dnia 14 maja. Podróż ta będzie wielkim wydarzeniem. Pomoczą ona do nawiązania kontaktów osobistych i dokonanie bezpośredniej wymiany poglądów. Tym samym podróż ta stanie się skutecznym wkładem do sprawy zarówno współpracy francusko-radzieckiej jak i umocnienia porozumienia między narodami.

W dniu święta narodowego Węgier

Węgierskie przemiany

Wpadły mi niedawno w ręce gazety węgierskie z ostatnich „dobrych” lat przedwojennych. Z fotografii uśmiecha się regent Horthy (wiadomo: flirt z ideologicznymi pobratymcami — Hitlerem i Mussolinim, trwa w najlepsze). Na innych: pędzą po puszczy tabuny dzikich koni, wabią błękitne tonie jeziora Balaton, zadzierały nóżki podkaszane muzy jakiegoś kabaretu — cel jest jeden: niech przyjeżdżają turyści o wypchanych portfelach — damy im wszystko — i budaeszteńskie czarowne noce, i specjalnie hodowane „dzikie” konie, i cygańskie orkiestry...

Pod tego błękitu reklamarskiego „prosperity” przebijają się mimo wszystko, w niewielkich notatkach, okrzyki prawdy o życiu węgierskiego ludu. Oto doprowadzony do ostateczności bezrobotny szewc, ojciec pięcioro dzieci, Barna Hody, zamieszkały w Miskolcu (ulica Mayor 92), oświadcza, że gotów jest sprzedać swego syna Ferikę za 500 pengő... Oto bezrobotny István Nemet rozbiłszy szybę wystawową sklepu po to, by dostać się do więzienia. W komisariacie Nemet powiedział: „Lepsze więzienie lub samobójstwo niż głodowa śmierć... I jeszcze inna notatka: Policja zatrzymała żonę bezrobotnego Bell Piringa, która usiłowała rzucić się do Dunaju wraz z trójletnim dzieckiem. Kazano jej... podpisać zobowiązanie, że za niechca myśli o samobójstwie!

To ważne, że już w 1954 roku na Węgrzech „Roinictwo — to podstawa życia Węgier” — stwierdzała w 1943 roku „Encyklopedia brytyjska” produkcja surowców i stali w przeliczeniu na głowę ludności była wyższa niż we Włoszech czy Japonii. To bardzo ważne, że pod względem produkcji aluminium na głowę ludności Węgry wyprzedziły Francję, NRF, Włochy, Anglię, Japonię i stały się jednym z największych na świecie producentów tego cennego metalu. Drogę przebiega przez nowe, ludowe Węgry można byłoby zmierzyć prawie 4-krotnym wzrostem produkcji przemysłowej, można ją zilustrować no-



WIEC RYBAKÓW

PEKIN. — Jak donosi radio japońskie, dnia 2 bm. odbył się w Sapporo (Hokkaido) wiec właścicieli statków rybackich i rybaków. Na wiecu przemawiali przedstawiciele rybaków z wielu miejscowości Japonii. Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, w której domagają się od rządu, aby rozpoczął rokowania z ZSRR w sprawie rybołówstwa na wodach północnych.

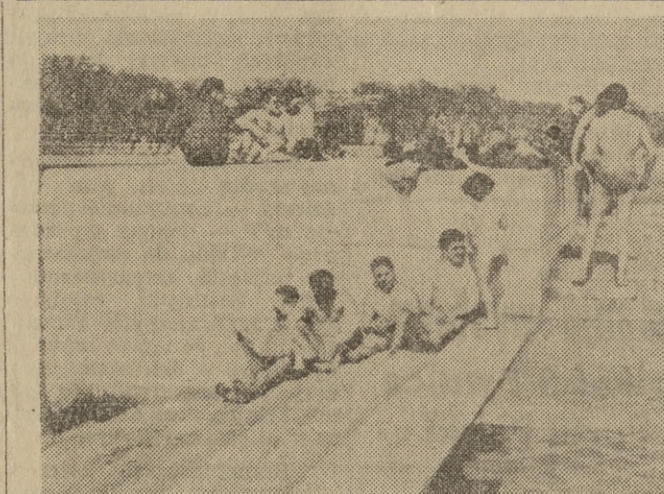
ZWYCISTWO SIŁ POSTĘPOWYCH W WYBORACH W CHILE

NEWY JORK. — Dnia 1 bm. odbyły się w Chile wybory samorządowe. Objęły one 265 miejscowości. Jednocześnie odbyły się wybory uzupełniające dwóch deputowanych do Izby posłów parlamentu chilijskiego.

Korespondent agencji United Press donosząc o rezultatach wyborów stwierdza, że jak wynika z nieoficjalnych danych, sukces odniosły partie zjednoczone we froncie akcji ludowej, zorganizowanym przed dwoma miesiącami z inicjatywy Komunistycznej Partii Chile.

RADIO KIERUJE RUCHEM NA ULICACH

PARYŻ. — Z oryginalną inicjatywą kierowania ruchem samochodowym na drogach za pomocą radia w celu uniknięcia zatorów, wystąpiła radiostacja paryska. Dnia 2 bm. w okresie wzmożonego ruchu świątecznego, przedstawiciele radiostacji zaopatrzeni w aparaty nadawcze przekazywali kierowcom samochodów wyposażonych w odbiorniki wiadomości, jaką drogą mają wybrać, aby uniknąć zatorów.



W Paryżu jest już tak ciepło, że mieszkańcy miasta coraz liczniej korzystają z plaży... Fot. — CAF

Związek Radziecki udzieli Indiom pomocy w budowie wielkiej stalowni

DELHI (PAP)

W dniu wczorajszym został tu podpisany kontrakt, w którym Związek Radziecki zobowiązał się dostarczyć Indiom urządzeń dla wielkiej stalowni budowanej przy pomocy ZSRR w Bhiłai. Zgodnie z kontraktem ZSRR dostarczy na warunkach kredytowych w ciągu 3 lat urządzeń na łączną sumę 553 milionów rupii.

Indie otrzymają m. in. następujące urządzenia hutnicze: wyposażenie dla oddziału koksowniczego, wielkopiecowego i martenowskiego, dla walcowni i aglomerowni, urządzenia energetyczne i elektrochemiczne, obrabiarki oraz podstawowe środki transportu we wnętrzakładowego. Montaż maszyn i urządzeń przeprowadzony zostanie pod kierunkiem specjalistów radzieckich.

Umowa przewiduje, iż specjaliści indyjscy będą mogli od-

wiedzić Związek Radziecki i za pomocą się z procesami produkcyjnymi w zakładach przemysłowych, wykonujących urządzenia dla stalowni w Bhiłai. Jeden z punktów kontraktu stwierdza, że urządzenia, które mogą być wyprodukowane w Indiach — wykonane zostaną przez fabryki indyjskie.

Artyści i uczeni radzieccy odwiedzają USA

NOWY JORK (PAP)

W dniu 2 bm. przybyli tu uczeni radzieccy: twórca potężnego akceleratora — synchrotronu — W. I. Wexler oraz M. A. Makarow i W. P. Silin. Wezmą oni udział w VI dorocznej konferencji poświęconej zagadnieniom fizyki jądrowej na uniwersytecie w Rochester.

NOWY JORK (PAP)

Światowej sławy wiolonczelisty radzieckiego M. Rostropowicza i jego akompaniatora A. Diediuchina przybyli wczoraj do Nowego Jorku, gdzie rozpoczynają swe tournée artystyczne po Stanach Zjednoczonych.

Nowe zagłębie węglowe w CHINACH

PEKIN (PAP)

Na wysokości 4 do 5 tysięcy metrów nad poziomem morza, w rejonie pogranicznym między prowincją Singhai a Tybetem odkryto ostatnio nieznane bogate złoża węgla. W pierwszych dniach kwietnia rozpoczyna się tam budowa pierwszej kopalni odkrywkowej. Wkrótce powstaną również dalsze kopalnie. Pierwszy transport węgla wysłany zostanie z nowego zagłębia jeszcze w tym roku.

Redaktor naczelny „France-Observateur” — aresztowany

PARYŻ (PAP)

Jak donosi Agencja France Presse, policja francuska przeprowadziła rewizję w lokalu redakcji tygodnika „France-Observateur” oraz w mieszkaniach niektórych pracowników tego pisma. Redaktor naczelny tygodnika Claude Bourdet został aresztowany.

Przyczyną tych kroków była seria artykułów pisma C. Bourdeta o sytuacji w Algierze. Władze francuskie uznają, iż treść tych artykułów „podrywa ducha armii”.

Powszechna Konfederacja Pracy i inne francuskie organizacje społeczne wystąpiły z protestem przeciwko aresztowaniu Claude Bourdeta. Jak donosi prasa, został on „chwiloowo wypuszczony na wolność”.

Obniżka cen w Czechosłowacji

PRAGA (PAP)

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji i rząd Republiki Czechosłowackiej powzięły uchwałę o przeprowadzeniu z dniem 1 kwietnia br. kolejnej obniżki państwowych detaliściwych cen artykułów żywnościowych i przemysłowych. Obniżka ta przyniesie ludności korzyść w wysokości 2,1 miliarda koron rocznie.

„Bierozka” w Egipcie

MOSKWA. — Korespondent agencji TASS donosi z Kairu, że przebywający w Egipcie na występach gościnnych zespół taneczny „Bierozka” spotkał się z przedstawicielami prasy egipskiej. W toku tego spotkania dyrektor kairskiej opery Abd el Rahman Sidky podkreślił znaczenie współpracy kulturalnej Egiptu z ZSRR.

USA, Syjam Nie mcy zach. i Riwiera — pod znakiem katastrof

NOWY JORK (PAP)

W nocy z niedzieli na poniedziałek w stanie Południowa Dakota spadł odrzutowiec amerykańskiego lotnictwa wojskowego. Dwóch członków załogi zginęło.

Jak podaje agencja United Press — w ciągu ostatniej doby rozbiło się w Stanach Zjednoczonych 7 samolotów. W katastrofach tych zginęło 38 osób.

LONDYN (PAP)

Agencja Reutersa donosi z Bangkoku, że o około 370 km na północny wschód od tego miasta rozbił się samolot syjamski. 18 pasażerów odniosło ciężkie rany.

BONN (PAP)

W poniedziałek w pobliżu Bielefeldu rozbił się 2-osobowy samolot sportowy. Pilot wraz z pasażerem zginęli w katastrofie.

PARYŻ (PAP)

W pobliżu miejscowości Cagnes-sur-Mer na Riwierze Francuskiej szwajcarski autobus z turystami zderzył się z wozem meblowym. W wypadku zginęło 6 osób, a 7 odniosło ciężkie rany.

W Powodowie uczą się mechanizacji rolnictwa

Państwowe Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Powodowie (pow. Wolsztyn) — to nowy w województwie poznańskim typ uczelni. Szkoła ta w planie 5-letnim stanie się jedną z największych i najlepiej wyposażonych w kraju. Tegoroczny plan przewiduje wybudowanie nowego warsztatu z siecią elektryczną, internatu dla młodzieży, pomieszczenia na maszyny i narzędzia rolnicze, rurociągów i studni głębinowych.

W następnych latach planu 5-letniego wybudowany zostanie nowy gmach szkolny, hala maszyn, garaże, 5 domków dwurodzinnych dla pracowników gospodarstwa szkolnego, centralna kotłownia, spiżarnia i mieszkania dla 27 rodzin nauczycielskich.

Młodzież uczy się 5 dni w szkole i jeden dzień w warsztatach. Ponadto uczniowie uczęszczają na zajęcia eksploatacyjne i naukę jazdy na różnych typach ciągników, samochodów oraz motocykli. Część wakacji przyszli technicy mechanizacji rolnictwa wykorzystują na praktyki w gospodarstwie szkolnym, PGR i POM. Wyróżniającym się uczniom szkoła zapewnia stypendia. Po zdaniu egzaminu maturalnego uczniowie mają prawo wstępu na wyższe uczelnie lub do pracy w PGR i POM. Sekretariat szkoły przyjmuje już zgłoszenia kandydatów do szkoły na rok 1956/57. Korzystajcie z okazji! (kh)

Koncerty w Rawiczu i Krotoszynie

Dziś, w środę, dnia 4 kwietnia o godzinie 19, w sali Powiatowego Domu Kultury w Rawiczu i w czwartek o godzinie 19 w sali Liceum Pedagogicznego w Krotoszynie odbędzie się recital pt. „Chopin—Wieniawski” w wykonaniu pianisty Tadeusza Kerner, uczestnika V Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina w Warszawie i skrzypka Henryka Palulisa, laureata II Międzynarodowego Konkursu im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu.

11 lat temu i dziś

11 lat temu w Wolsztyńskiej Fabryce Mebli pracowało załadowo ośmiu pracowników. Fabryka skła-

Teatry w Poznaniu:

Opera — środa — nieczynna, czwartek — „Pan Twardowski”, piątek — „Bunt żaków”, sobota — „Niziny”, niedziela — „Pan Twardowski”, Polska — od środy do niedzieli „Cyda”, g. 12 — (przedstawienie zamknięte), poniedziałek — nieczynny, Nowy — od środy do piątku „Podróż poślubna”, sobota — premiera „Lato”, niedziela — „Lato”, poniedziałek — nieczynny, Teatr Satyry — środa — nieczynny, od czwartku do niedzieli „Achilles i panny”, Lalki i Aktora — środa, sobota, niedziela — godz. 16.30 — „Bajki i ballady”, czwartek — g. 11 „Kichuś” (przedst. zamknięte), piątek — g. 11 „Bajki i ballady” (przedst. zamknięte), poniedziałek — nieczynny.

Kina

KALISZ: Wolność — „Skarb ptasiej wyspy”; Stylowe — „Gwiazdy na skrzydłach”; OSTROW: Przewodnik — „Awantura o dziecko”, Słońce — „Włóczęga”; GNEZNO: Polonia — „Czerwone ląki”, Lech — „Zdradliwa przełęcz”; LESZNO: Sportowiec — „Opera żebra”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m

12.15 — pieśni włoskie, 12.30 — melodie do tańca, 13 — dla wsi, 13.10 — dla młodzieży szkolnej, 13.25 — orkiestra dęta, 15.30 — dla dzieci, 16.05 — muzyka, 16.45 — pogadanka filozoficzna, 17 — Tydzień Muzyki Węgierskiej, 17.20 — aud. aktualna, 17.30 — muzyka rozrywkowa, 18 — muzyka, 18.20 — kronika kulturalna, 18.50 — koncert żyweń, 20.30 dla wsi, 20.40 — słynne orkiestry rozrywkowe, 21.10 — koncert chopinowski, 21.40 — „Lisły posła” fragm. pow., 22 — muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 20, 23.



Nie tylko w Polsce są znane hafty golińskie. Niejedno dzieło hafciarek z podjarocińskiej wioski spotkało się z dużym uznaniem i podziwem zagranicą, było przedmiotem badań etnografów i etnologów.

Haft goliński przeżywa w tej chwili swój drugi renesans. Nie ma dziewczyny w Golinie, która by nie umiała za pomocą igły nakładać na tiul przepięknych wzorów. Wszystkie hafciarki są członkiniami Spółdzielni Pracy „Regionalna” w Poznaniu.

Na zdjęciu Jadwiga Skowron, Helena (matka) i Zuzanna (córka) Bernasowskie przy pracy. (p)

Fot. K. Przychodźki

W „T-10” podpisano umowę zbiorową

W Zakładach Wytwórczych Głosińskich T-10 we Wrześni odbyła się narada pracowników celem przedyskutowania i podpisania zakładowej umowy zbiorowej na rok 1956.

Po zapoznaniu załogi z projektem umowy dyrektor naczelny Śledziejewski przedstawił rozwój zakładu. W okresie 6-letni nastąpiło przekształcenie z placówki usługowej w zakład przemysłowy, który zatrudnia obecnie ponad 40 inżynierów i 90 techników. Już 25 listopada 1955 roku załoga wykonała zadania planu 6-letniego. Nie ustrzeżono się jednak od niedociągnięć. Najważniejsze z nich, to za mała troska o młode kadry, niedocenianie wal ki o obniżkę kosztów własnych i zagadnień ruchu racjonalizatorskiego.

Dyskusja nad projektem 5-letni wykazała odpowiedzialność pracowników za wyniki zakładu. Dowodem tego zgło-

szenie ostatnio 448 wniosków racjonalizatorskich, których realizacja przyniesie 15 milionów zł oszczędności i 60 milionów zł akumulacji.

Cel zbiorowej umowy, w której opracowaniu brali udział niemal wszyscy pracownicy, to zabezpieczenie wykonania planu, obniżenie kosztów własnych, poprawa warunków pracy, socjalno-bytowych i zdrowotnych pracowników oraz podnie-

Lekceważy

Mieszkańcy Rawicza przystąpiłi już do akcji porządkowsanitarniej, jednak wysiłki ich nie przyniosą oczekiwanych rezultatów dopóki szereg przedsiębiorstw będzie sobie lekceważył sprawę czystości miasta. I tak np. pracownicy Sortowni Makulatury i Bazy Skupu Lnu zanieczyszczają całą trasę od dworca do punktu przewozu. Uważamy, że kierownictwa wymienionych zakładów powinny zaopatrzyć ekipy transportowe w specjalne płaszczy, które położyłyby kres roz-siewaniu makulatury i lnu.

St. Kaźmierczak

Krotoszyńscy chuligani nie próżnują

Choć w powiecie krotoszyńskim ilość chuligańskich wy-bryków zmalała, jednak kole-gia orzekające nadal mają peł-ne ręce roboty.

Oto kilka ostatnich „wy-czynów”. Antoni Majchrzak, Andrzej Sobczak i Alojzy Maryniak (wszyscy z Krotoszyna, wiek od 17—19 lat) zaczęli przed kinem kobiety i dziewczęta nie skąpić pod ich adre-sem wulgarnych epitetów. Sta-na oni na publicznej rozprawie przed Kolegium Orzekającym przy MRN.

Sąd Powiatowy w Krotoszynie skazał na miesiąc aresztu i 300 zł grzywny Kazimierza Sobkowiaka, który w stanie nietrzeźwym znieważył czyn-nie funkcjonariusza MO.

Przykłady, których można by podać znacznie więcej, wykazują, że w walce z chuligaństwem musi wziąć udział całe społeczeństwo. Bez tego zarządzenia władz i interwen-cje MO nie odniosą pożądanego skutku. Dowód? Wskutek interwencji Prezydium MRN w Krotoszynie, w Spółdzielni Inwalidów „Jutrzenka” nastąpiła zmiana kierownika. Cóż z tego, skoro w piwiarni tej pijackie orgie trwają w najlep-sze, a bójki i awantury są na porządku dziennym? Ekspes-cy, które często znajdują epilo-g w komisariacie MO, zyska-ły „Jutrzenkę” miano pijackiej spelunki. Dlaczego więc zarząd i kierownictwo spół-dzielni nie podejmują żadnych kroków zaradczych? Należałoby również pobudzić do pracy Miejski Komitet do Walki z Chuligaństwem, którego do-tychczasowa działalność ogra-niczyla się do... zorganizowa-nia jednej narady. (f. k.)

Ponad 1000 ton zboża wolnorynkowego

W kampanii skupu zboża wolnorynkowego gminne spółdzielnie pow. chodzieskiego zakupiły 1009 ton różnych zbóż. Jak na ten po-wiat, jest to trochę za mało. Toteż skup trwa w dalszym ciągu. Sprze-dając zboże państwu po cenach wolnorynkowych, chłopci korzysta-ją z prawa pierwszeństwa przy za-kupie nawozów azotowych.

Gminne spółdzielnie w tym po-wiecie sprzedały dotychczas w ak-cji związanej za dostarczone zboże — 50 ton nawozów azotowych, 125 ton cementu, 300 kg skóry, 90 radioodbiorników, 92 rowery, 20 mo-tocykli, 14 zegarków i 4 maszyny do szycia. Najwięcej, bo 26 ton zboża, sprzedała państwu w ra-mach skupu wolnorynkowego spół-dzielnia produkcyjna w Margoni-nie-Wsi i 25 ton spółdzielnia w Zełgniewie. (G)

Kto następny?

Chłopi ze wsi Sokolniki Małe (pow. Szamotuły) zobowiązali się wykonać szereg prac gospodar-czych w ramach czynu społeczne-go.

Postanowili oni m. in.: dostar-czyć 20 ton kamienia ze swych pól, przewieźć z dworca w Kaźmierzu 250 ton kamienia, zakupionego przez Prez. GRN, dowieźć piasek do budowy 500-metrowego odcinka drogi oraz wykonać wszystkie pra-ce ziemne związane z tą budową.

Ponadto gospodarze z Sokolnik Małych postanowili, że każdy z nich zasieje po 0.25 ha kukurydzy, dostarczą w II kwartale br. łącz-nie 30.000 litrów mleka ponad plan, spłacać do 10 maja br. zaliczkę dru-giej raty podatku gruntowego.

Chłopi z Kopaniny (należącej do gromady Sokolniki Małe) zobowią-zali się dostarczyć 100 ton kamie-nia oraz wykonać wszelkie prace związane z budową drogi.

Sądymy, że cenna inicjatywa chłopów ze wsi Sokolniki Małe i Kopaniny znajdzie godnych naśladowców w wielu gromadach na-szego województwa.

(J. K.)

Głos SPORTOWY

Historia czterech bramek

Fot. K. Przychodźki



Tak padła pierwsza bramka w meczu Rotation — Kolejarz 4:1, która zaskoczyła nie tylko jedenastkę gospodarzy, lecz również... publiczność.

Oj, zaczyna być niedobrze. 2:0. W bramce jest piłka i strzelec...



Nieporozumienie w defensywie gospodarzy wykorzystał szybki Jahn i jest już... 3:0.

I znowu Jahn (z podniesionymi rekoma) dalekim strzałem, myląc Paczkowskiego, u-łokował piłkę po raz czwarty w siat-ce gospodarzy. To wystarczyło Niem-com, by opuścić zwycięski debiecki stadion.



Przed batalią silnych ludzi

W dniach od 11—15 kwietnia od-będą się w Poznaniu IX Indy-widualne zapasnicze mistrzostwa Pol-ski seniorów w stylu klasycznym. Do zawodów tych najsilniejsze o-kregi: Poznań, Staliność i War-szawa mają prawo wystawić po-dwie reprezentacje, natomiast po-

zostałe województwa po jednej. Organizatorzy mistrzostw po-siadają obecnie zgłoszenia Koszali-na, Warszawy miasta i województwa, Szczecina oraz Poznania. Obrońca-mi mistrzowskich tytułów są (od wagi muszej do ciężkiej): Michalik (Kr.), Sznajder (Pz), Toboła (Stalino-gród), Gondzik (St-gród), Dąbrow-ski (W-wa), Górski (W-wa), Radoń (Kr.) i Kasperczyk (St-gród). Z po-znańskich zapasników poza Sznaj-derem najlepiej spisał się Spycha-ła zdobywając wicemistrzostwo oraz Makarewicz, Boński i Dzo-żdziński, którzy zajęli trzecie miej-sca.

Podczas rewii naszej zapasniczej czołówki odbędzie się międzyokrę-gowy mecz młodzików Poznań — Staliność. (J)

Wiosenne porządki

W minionym tygodniu odbyło się w Prezydium MRN w Pile organizacyjne zebranie komitetu do spraw sanitarno-porządkowych, którego zadaniem jest przeprowa-dzenie tegorocznej akcji wiosennej. Na czele komitetu stanął wice-przewodniczący Prezydium MRN — Henryk Pankau.

Przy komitetach blokowych w Pile powołano również sekcje sa-nitarne. Pierwszym etapem pracy będzie podejmowanie w ramach współzawodnictwa czynów społecz-nych, co pomoże Pile do szybszego usunięcia śladów wojennych.

W kwietniu i maju aktyw służ-by zdrowia wygłosi wiele pogada-nek w zakładach pracy na temat chorób zakaźnych, a w komite-tach blokowych będzie omówio-ne racjonalne żywienie i wcho-wanie niemowląt. (Ko)

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy; dział informacji: 659-83; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-83; redaktor naczelny: 657-76; dru-karnia (nocny) — 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8—16.30, w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-7-669